

Zbigniew Womaczka

Konferencja Prezesów Europejskich Organizacji Adwokackich — Wiedeń 1978

Palestra 22/4(244), 57-59

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

rzeźb i grafik. Lubił przebywać w towarzystwie artystów, ludzi teatru i dyskutować o sztuce i filozofii.

Kochał naturę i największą radość sprawiało mu przebywanie w czasie urlopu w Kazimierzu Dolnym, gdzie płynąc żaglówką lub kajakiem po Wiśle w bezpośrednim kontakcie z przyrodą najlepiej wypoczywał.

Zachowując w pamięci Jego postać i działalność nie zapomnimy, że adwokat Andrzej Płoski dobrze się zasłużył adwokaturze.

Włodzimierz Sadowski

NOTATKI

1.

Konferencja Prezesów Europejskich Organizacji Adwokackich – Wiedeń 1978

Już po raz szósty z rzędu odbyła się w Wiedniu w dniach od 2 do 4 lutego 1978 r. Konferencja Prezesów Europejskich Organizacji Adwokackich. Inicjatorem i gospodarzem tych spotkań była Austriacka Naczelna Rada Adwokacka, a ich celem — nawiązywanie kontaktów dla wymiany doświadczeń, przekazywanie praktycznych informacji i podejmowanie inicjatyw w sprawach związanych z zawodem adwokata. Konferencja, jak oświadczył przewodniczący obrad prezes Austriackiej Naczelnej Rady Adwokackiej dr Schuppich, nie ma charakteru jakiejś nowej organizacji; jej wyniki nie mają mocy uchwał wiążących poszczególne organizacje adwokackie, a zmierzają jedynie do usprawnienia adwokackiego międzynarodowego obrotu prawnego bądź to przez poznanie podobieństw i różnic, bądź też przez szukanie wspólnych rozwiązań w sprawach objętych obradami. Konferencja nie ma formalnego statutu ani też organów, a udział w jej obradach oraz korzystanie z wypracowanych osiągnięć oparte są na zasadzie dobrowolności.

Może właśnie m.in. dlatego inicjatywa kolegów austriackich organizowania takich spotkań, dla których przyjęto również określenie „Wiedeńskie rozmowy adwokatów”, natrafiła na przychylny oddźwięk w organizacjach adwokackich zarówno krajów socjalistycznych jak i krajów zachodnich. Dowodem tego jest wzrastająca z każdym rokiem liczba uczestników Konferencji, i to nawet z krajów pozaeuropejskich. Duża w tym zasługa gospodarzy, którzy trafnie potrafili dobrać tematy interesujące adwokatów wykonujących zawód w różnych krajach i różnych ustrojach, przygotowywać materiał obrad (i to w dostatecznie długim czasie przed terminem spotkań) w formie opracowań i kwestionariuszy, kierowanych do poszczególnych naczelnych rad adwokackich, oraz w formie zestawień nadsyłanych odpowiedzi.

W odbytej ostatnio Konferencji wzięli udział prezesi i delegaci naczelnych europejskich rad adwokackich (organizacji adwokackich lub związków) Anglii, Austrii, Belgii, CSRS, Danii, Finlandii, Francji, Grecji, Holandii, Jugosławii, Lichtensteinu, Luksemburga, Polski, Rumunii, Republiki Federalnej Niemiec, Szwecji, Szwajcarii, Turcji, Węgier, Włoch oraz — w charakterze gości — prezes „International Bar Association” i delegat Kanady. Prezesi organizacji adwokackich z Bułgarii, Hiszpa-

nii i Portugalii nie mogli przybyć ze względów osobistych i nadesłali stosowne pisma. W obradach uczestniczyło około 50 osób. Delegacja polska składała się z wiceprezesa Naczelnej Rady Adwokackiej dra W. Pocięja i adw. dra Z. Womaczki.

Tematem tegorocznych obrad było opracowanie tekstu formularza pełnomocnictwa w międzynarodowym obrocie prawnym, zestawienie zasad prowadzenia procesów w krajach europejskich i zwrotu kosztów, sprawa wglądu do akt, robienia odpisów z akt i możliwości interweniowania przy udzielaniu pomocy prawnej za granicą, zagadnienie spółek (zespołów) adwokackich zajmujących się prowadzeniem spraw w międzynarodowym obrocie, wreszcie ochrona adwokata przy wykonywaniu obowiązków zawodowych. Problematyka więc, jak wynika z powyższego zestawienia, bardzo ciekawa i pożyteczna, ale zarazem i obszerna.

Dyskusji nad tymi tematami nie sposób ująć w ramy tej krótkiej informacji. Najogólniej można by powiedzieć, że cechowała ją tendencja do poznania i zrozumienia odmienności uregulowań poruszanych w rozmowach tematów oraz chęć znalezienia przy ich rozwiązywaniu wspólnej i użytecznej drogi lub nakreślenia właściwych perspektyw.

Tak więc możliwe by było np. opracowanie projektu pełnomocnictwa adwokackiego w międzynarodowym obrocie prawnym, uwzględniającego możliwość wprowadzenia do jego tekstu zmian wynikających z ustawodawstwa wewnętrznego poszczególnych krajów.

Dyskusja zaś nad innymi tematami dostarczyła bogatego materiału informacyjnego. Z nadesłanych na Konferencję materiałów oraz wypowiedzi poszczególnych delegatów wynikało np., że: czas trwania przeciętnego postępowania sądowego między złożeniem pozwu, dwiema rozprawami i wyrokiem najkrótszy jest w Polsce, a najdłuższy w Anglii i Francji; wysokość honorariów adwokackich zależy nie tylko od umowy z klientem, ale — w większości krajów — uregulowana jest taksą; o zwrocie kosztów procesu przez stronę do tego zobowiązaną decyduje sąd, który zarówno bierze pod uwagę nakład pracy adwokata jak i uwzględnia różne stawki taksy. We wszystkich niemal krajach reprezentowanych na Konferencji adwokaci mają w zasadzie prawo do przeglądania akt i robienia odpisów, jednakże różnice w uregulowaniach wewnętrznych tego zagadnienia są dość wyraźne. Możliwość interweniowania adwokatów przy udzielaniu pomocy prawnej za granicą obwarowane są przeważnie klauzulą wzajemności, jednakże nie ma przeszkód do korzystania z pomocy adwokatów kraju, w którym sprawa się toczy, bądź to w formie substytucji, bądź też przez zlecenie prowadzenia sprawy adwokatowi miejscowemu. Wiele podobnych cech wykazują także zespoły adwokackie w krajach socjalistycznych i spółki adwokackie w krajach zachodnich, przy czym członkom tych spółek — jak to wynikało z wypowiedzi np. przedstawiciela Kanady — odpowiedzialność materialna za szkody wyrządzone klientowi przy wykonywaniu czynności zawodowych spędza sen z oczu i mimo ubezpieczenia w tym zakresie nie czują się oni bezpieczni, gdyż roszczenia klientów są nieraz nieproporcjonalnie wyższe od limitów uznawanych przez towarzystwa ubezpieczeniowe. Lepiej, jak wiemy, wygląda ta sprawa w krajach socjalistycznych, ale także tutaj problem odpowiedzialności adwokata za zaniedbania w prowadzeniu spraw nie schodzi z pola bacznej obserwacji organów samorządu adwokackiego (choć procesy na tym tle należą do rzadkości).

Zasada ochrony adwokata przy wykonywaniu obowiązków zawodowych jest niemal powszechnie przyjęta, przy czym w niektórych krajach ma ona szczególną wagę. Ale jak przedstawia się stosowanie tej zasady w różnych krajach w praktyce, na co dzień — trudno się było w tym względzie zorientować wobec niepełnych wypowiedzi i krótkiego czasu przeznaczonego na to w dyskusji.

Należy sądzić, że poruszone na tej Konferencji tematy będą przedmiotem następnych obrad albo może nawet odrębnych opracowań. Skłania ku temu konieczność zawodowa poznania międzynarodowego obrotu prawnego, w którym nie małą rolę odgrywają adwokaci i radcowie prawni.

Obrady Konferencji toczyły się w siedzibie Austriackiej Naczelnej Rady Adwokackiej w Wiedniu bez udziału tłumaczy, co też zasługuje na odnotowanie.

W dniu 3 lutego przyjął uczestników Konferencji w swojej siedzibie prezydent Republiki Austrii dr Kirschläger, a w dniu następnym — minister sprawiedliwości dr Broda, który życząc dobrych obrad, serdecznie wyraził się o Polsce i wspominał, iż w niedługim czasie gościć będzie w jego kraju minister prof. dr Bafia.

W ramach imprez towarzyszących Konferencji odbył się 2 lutego wieczór zapoznawczy (*Heurigen Abend*) w Grinzingu, a następnego dnia bankiet wydany przez Naczelną Radę Adwokacką w „Hotelu Sachera”. Wieczorem 4 lutego rozpoczęła się bal prawników (*Juristen Ball*) w salach Hofburga, na którym bawiły się i tańczyły co najmniej 3 pokolenia, nie tylko zresztą prawników.

Przed opuszczeniem Wiednia złożyłem — jako członek Zarządu Głównego Towarzystwa Polsko-Austriackiego — wizytę prezesowi Towarzystwa Austriacko-Polskiego drowi Kannitzerowi w siedzibie Towarzystwa (przy ul. Biberstrasse), przekazując mu wyrazy szacunku od adwokatów polskich. Dr Kannitzer, życząc adwokatowi polskiemu osiągnięć na polu zbliżenia austriacko-polskiego, powiedział, iż austriaccy przyjaciele Polski zawsze są ciekawi tego, co się dzieje w Polsce w zakresie prawa i advokatury. Idąc temu naprzeciw, Towarzystwo projektuje zorganizowanie wymiany informacji z tego zakresu w porozumieniu z Towarzystwem siostrzanym w Warszawie i z Naczelną Radą Adwokacką.

adv. Zbigniew Womaczka

2.

Sądy rodzinne — kompetencje, zadania, organizacja

Począwszy od dnia 1 stycznia 1978 r. rozpoczęło w Polsce działalność 97 wydziałów rodzinnych i nieletnich (zwanym potocznie „sądami rodzinnymi”), obejmujących 117 okręgów sądów rejonowych.

Do właściwości sądów rodzinnych należą sprawy: 1) z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego, 2) dotyczące przymusowego leczenia nałogowych alkoholików, 3) karne nieletnich, 4) o przestępstwa określone w rozdziale XXV kodeksu karnego.

Sprawy należące do właściwości sądów rodzinnych wszczęte przed dniem 1.I. 1978 r., z wyjątkiem spraw karnych nieletnich i opiekuńczych małoletnich, nie podlegają — do czasu zakończenia postępowania w pierwszej instancji — przekazaniu sądowi rodzinnemu.

W sądach, w których nie zostały jeszcze utworzone wydziały rodzinne i nieletnich, sprawy rodzinne będą rozpatrywali specjalizujący się w nich sędziowie.

Poszczególne sądy rodzinne będą rozpatrywały — w zakresie swojej właściwości rzeczowej — sprawy, które mogą wpłynąć z obszaru zamieszkiwanego przeciętnie przez około 40.000 mieszkańców.